

Sygn. akt: II Ns 1618/16

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Tomasz Radkiewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Edyta Jarmołowicz

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2018 r. w Szczecinie na rozprawie

sprawy z wniosku (...) sp. z o.o. w P.

z udziałem D. M.

o zasiedzenie służebności przesyłu

I. stwierdza, że Grupa (...) S.A. z siedzibą w P. nabyła z dniem 12 września 2004r. poprzez zasiedzenie służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu obciążającą nieruchomości, stanowiącą działki gruntu numer (...), położoną w P., dla której prowadzona jest księga wieczysta KW (...), a będącą własnością uczestniczki D. M. oraz J. M., polegającą w szczególności na eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, dokonywaniu przesyłu energii elektrycznej oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, na której posadowione jest urządzenie infrastruktury energetycznej w postaci napowietrznej linii elektroenergetycznej 110 kV nr (...) relacji R.-G. w zakresie opisanym w opinii biegłego sądowego P. I. stanowiącej integralną część postanowienia, a znajdującej się na kartach 360-363 akt sprawy;

II. nakazuje pobrać od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 2 152, 08 zł (dwa tysiące sto pięćdziesiąt dwa złote osiem groszy);

III. każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ns 1618/16

UZASADNIENIE

(...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o ustalenie, że nabyła z dniem 14 września 2004r. przez zasiedzenie ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu, polegającej na nieodpłatnym korzystaniu (eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwaniu awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację oraz na prawie wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac) z 1014,4 m² nieruchomości będącej własnością D. M. składającej się z działek gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie X Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) w części, na której posadowiona jest linia napowietrzna 110 kV nr (...) relacji R.-G. w zakresie obejmującym powierzchnię 1014,4 m². Wnioskodawczyni wniosła nadto o obciążenie uczestniczki postępowania kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku spółka podała, że jest właścicielem napowietrznej linii elektroenergetycznej 110 kV nr (...) relacji R.-G., która przebiega między innymi przez działki stanowiące własność uczestniczki i stale korzysta z niej w

celu przesyłu energii. Spółka podała także, że przedmiotowa linia elektroenergetyczna została wybudowana w 1974r. i oddana do użytkowania 12 września 1974r., a z chwilą jej wybudowania nastąpiło objęcie w posiadanie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. W ocenie wnioskodawczyni okres zasiedzenia należy liczyć od dnia następnego po oddaniu linii do użytkowania, tj. od dnia 13 września 1974 r., a więc termin zasiedzenia służebności wykonywanej w złej wierze upłynął z dniem 14 września 2004 r.

Uczestniczka D. M. wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawcy kosztów postępowania na swoją rzecz.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, że wnioskodawca nie wykazał skutecznego przeniesienia posiadania linii pomiędzy wnioskodawcą, a jego poprzednikami.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Niezabudowane działki gruntu nr (...) stanowią część nieruchomości rolnej o łącznym obszarze 7,6876 ha, dla której Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą KW (...). Właścicielami nieruchomości od dnia 2 października 1968 r. byli J. M. i D. M. na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej. Po śmierci J. M. wyłącznym właścicielem ww. nieruchomości jest D. M..

Bezsporne, a nadto dowód:

- wydruk z księgi wieczystej k. 19-26

Przez działki (...) przebiega dwutorowa napowietrzna linia elektroenergetyczna 110 kV nr (...) relacji R.-G. i 220 kV relacji K.-G.. Słupy podtrzymujące te linie oraz sama linia 220 kV relacji K.-G. stanowią aktualnie własność (...) S.A. z siedzibą w K.. Na słupach tych jest podwieszona także linia 110 kV relacji R.-G. aktualnie stanowiąca własność wnioskodawcy.

Linia 110 kV R.-G. wybudowana została w 1974r. W dniu 12 września 1974r. dokonano odbioru tej linii. Od tego też czasu jest ona eksploatowana, a jej przebieg nie zmieniał się. Linia nieprzerwanie wykorzystywana jest w celu przesyłu energii elektrycznej przez kolejne zakłady energetyczne.

Co roku przez pracowników wnioskodawcy (lub jego poprzedników prawnych) wykonywany jest obchód wzdłuż przedmiotowej linii elektroenergetycznej 110 kV nr (...) R.-G., w trakcie którego dokonuje się oględzin linii, stwierdza się jej stan, określa terminy ewentualnych napraw, konieczność wycinki drzew lub krzewów zagrażających bezpieczeństwu urządzeń linii napowietrznej. Do wykonywania oględzin pracownicy (...) Sp. z o.o. wykorzystują pas gruntu o szerokości 13 m licząc od osi symetrii linii (środku słupa, w kierunku zewnętrznym osi linii 100 kV). Na tę wartość składa się szerokość 9,5 m do zewnętrznego przewodu i 3,5 m jako margines bezpieczeństwa.

Dowód:

- mapa z przebiegiem linii k. 27-28

- projekt techniczny k. 29-35

- protokół k. 35-38

- telefonogram k. 39,40

- grupa środków trwałych k. 41, 42

- protokół zdawczo odbiorczy k. 43-54

- karta/protokół oględzin linii napowietrznej k. 55-58, 59-64, 65-78, 79-85, 86-91, 92-102, 103-110, 111-128, 129-137, 138-148, 149-154

- zeznania świadka A. Ł., k. 320-322

- opinia biegłego sądowego z zakresu geodezji P. I. k. 360-363

Własność urządzeń wchodzących w skład linii napowietrznej 110 kV przysługiwała początkowo Skarbowi Państwa, który wykonywał wobec niej uprawnienia właścicielskie za pośrednictwem Zakładu (...) w S., wchodzącego od 1 stycznia 1959 roku w skład Zakładów (...). Przedsiębiorstwo energetyczne funkcjonowało przejściowo pod nazwą Zachodni O. Energetyczny w P. i w dniu 11 stycznia 1988 roku zostało zgrupowane we Wspólnocie (...) i (...) Brunatnego.

W 1989 roku własność linii przypadła w wyniku podziału Zachodniego O. Energetycznego w P. - Zakładowi (...) – Przedsiębiorstwu Państwowemu w S.. W dniu 12 lipca 1993 roku rzeczony przedsiębiorstwo przekształcone zostało w spółkę akcyjną, działającą pod firmą Zakład (...) S.A. w S.. Spółka ta w dniu 27 grudnia 1999 roku zmieniła firmę na (...) S.A. Na podstawie uchwał Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy obydwu spółek z dnia 17 grudnia 2002 roku nastąpiło połączenie (...) Spółki Akcyjnej w S. z (...) Spółką Akcyjną w P. poprzez przeniesienie całego majątku pierwszej z wymienionych spółek na (...) S.A. w P.. W związku z tym przeniesiona została również własność linii 110 kV nr (...).

Od 2 stycznia 2003 roku spółka funkcjonowała jako Grupa (...) S.A. w P., zaś od 13 października 2004 roku jako (...) S.A. w P..

(...) Sp. z o.o. w P. zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze (...) pod numerem (...). Spółka zawiązana została w dniu 7 grudnia 2006r. przez (...) S.A. w P., a przedmiotem jej działalności jest między innymi dystrybucja energii elektrycznej. Umową zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. w P. przeniosła na rzecz (...) sp. z o.o. w P. prawo własności ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych, napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, prawa własności nieruchomości i użytkowania wieczystego gruntów i inne prawa związane z prowadzeniem działalności dystrybucyjnej. W drodze powyższej umowy na rzecz (...) Operator przeniesiono własność przedmiotowej linii napowietrznej 110 kV nr (...).

Dowód:

- zarządzenia Dyrektora Naczelnego Zarządu Energetycznego O. Zachodniego k. 155-157, 162-166

- zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki k. 158-161, 167-168, 174-175

- zarządzenie Ministra Energetyki i Energii Atomowej k. 41-46, 169-174

- rozporządzenie Rady Ministrów k. 176

- protokół podziału, k. 177-211

- odpis z Rejestru Handlowego k. 211-215

- zarządzenie ministra Przemysłu i Handlu k. 216-217,

- postanowienie k. 218-219, 246,

- odpis z KRS k. 220-227, 234-245

- protokół z nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy k. 228-233

- zaświadczenie o dokonaniu wpisu k. 247

- umowa zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa k. 248-281

- zeznania świadka A. Ł., k. 320-322

Sąd zważył co następuje:

Wniosek okazał się uzasadniony.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż definicja służebności przesyłu została zawarta art. 305¹ kc umiejscowionym w rozdziale III Służebność przesyłu, który to rozdział dodany został do kodeksu cywilnego ustawą z 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008 roku, zatem przed zainicjowaniem niniejszego postępowania.

Zgodnie z przepisem art. 305¹ kc nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 §1 kc, prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). W oparciu o treść art. 305⁴ kc do służebności przesyłu stosujemy odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych.

Nabycie służebności przesyłu może nastąpić, tak jak w przypadku służebności gruntowej, w drodze zasiedzenia. Przy czym do nabycia tego dochodzi poprzez korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia przez posiadacza samoistnego służebności nie będącego właścicielem obciążonej nią nieruchomości (art. 292 kc). Należy przy tym uwzględnić normę art. 352 kc definiującą pojęcie posiadania służebności jako faktyczne korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności.

Począwszy od uchwały Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r. (III CZP 79/02), przez kolejne orzeczenia, w tym m.in. uchwały z 7 października 2008 r. (III CZP 89/08), czy z dnia 22 maja 2013 r. (III CZP 18/13), orzecznictwo tego Sądu nie tylko wykreowało służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu (wprowadzonej do k.c. dnia 3 sierpnia 2008 r.), ale dopuściło także możliwość zasiedzenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe powyższej służebności gruntowej przed wejściem w życie art. 305¹ - art. 305⁴ k.c. przez odpowiednie stosowanie art. 292 w związku z art. 172 k.c. (vide- uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08). Wskazane podstawy prawne nie powodują naruszenia zasady numerus clausus praw rzeczowych, ani zasad konstytucyjnych, dotyczących ochrony własności, gdyż chodzi tu o służebności gruntowe, a więc o ograniczone prawo rzeczowe znane od wieków i powszechnie obecne w systemach prawnych. Z kolei, prawo własności jest najszerszym prawem rzeczowym o charakterze bezwzględny, co jednak nie znaczy, że prawem absolutnym i na podstawie ustaw, zgodnie z art. 64 Konstytucji RP może ono doznać w określonych ustawowo przypadkach ograniczenia treści i wykonywania. Takie ograniczenie dla właściciela nieruchomości obciążonej powstaje w razie ustanowienia lub zasiedzenia służebności gruntowej, w tym służebności przesyłu lub - przed 3 sierpnia 2008 r. - służebności odpowiadającej jej treścią (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2015 r. IV CSK 203/14).

W doktrynie przyjmuje się, iż służebność gruntowa jest jedynym spośród ograniczonych praw rzeczowych, które może powstać ex lege w trybie zasiedzenia, muszą wszakże zostać spełnione przesłanki określone w art. 292 kc oraz odpowiednio zastosowane przesłanki z przepisu art. 172 kc, dotyczącego zasiedzenia nieruchomości, należy tu również uwzględnić normę art. 352 k.c., definiującą pojęcie posiadania służebności.

Stosownie do art. 285 § 1 i 2 kc, który definiuje pojęcie służebności gruntowej, nieruchomości można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władnącej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władnącej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władnącej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu

własności (służebność gruntowa), przy czym służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części.

W doktrynie podkreśla się, iż służebności gruntowe (a także osobiste) powstają przede wszystkim w trybie umownym. Następuje tu zawarcie umowy pomiędzy właścicielem nieruchomości obciążonej, a nabywającym prawo służebności właścicielem nieruchomości władnącej. W odniesieniu do oświadczenia woli właściciela nieruchomości obciążonej konieczne jest dochowanie - pod rygorem nieważności - formy aktu notarialnego (art. 245 § 2 in fine k.c.). Taka forma dokumentu stanowi też podstawę wpisu prawa służebności do księgi wieczystej (art. 31 ust. 1 u.k.w.).

Odnośnie do służebności czynnych wskazać należy, iż przepis ogólnie określa uprawnienie właściciela nieruchomości władnącej do czynnego korzystania z cudzej (obciążonej) nieruchomości. W zasadniczym zarysie treść czynnej służebności gruntowej powinna być określona w umowie lub w innym akcie ustanawiającym takie prawo (orzeczenie sądu, decyzja administracyjna). Czynna służebność gruntowa polega bowiem na „korzystaniu”, jednakże „w oznaczonym zakresie” z nieruchomości obciążonej. Nie osiąga więc nigdy rozległego zakresu właściwego prawu użytkownika, polegającego na używaniu rzeczy i pobieraniu pożytków (por. art. 252 k.c.). Biorąc powyższe pod uwagę przy badaniu przesłanek zasiedzenia czynnej służebności gruntowej ustalać należy także, czy zakres korzystania z nieruchomości obciążonej przez właściciela nieruchomości władnącej w okresie zasiedzenia nie uległ zmianie, gdyż zmiana tak prowadzi do przerwania biegu zasiedzenia.

W świetle powoływanych przepisów stwierdzić należy także, iż służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, „gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia”. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, iż za trwałe i widoczne mogą być uznane tylko urządzenia będące efektem świadomego, aktywnego działania ludzkiego. Pojęcie urządzenia oznacza wynik przedsięwzięć ludzkich, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów, tutaj służących - poprzez wykonywanie posiadania służebności - potrzebom nieruchomości władnącej (tak: postanowienie SN z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 160/00 LEX nr 54477). Za przykład stosownych urządzeń można uznać utwardzony szlak drogi, most, nasypy, groble, studnie, mury, kominy, wieże itp.

W tym miejscu, mając na uwadze wywoływane dotychczas wyroki dotyczące wykonywania służebności przez właściciela nieruchomości władnącej, wskazać trzeba, że orzecznictwo Sądu Najwyższego analizując praktycznie znaczenie instytucji służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, czyniło to poprzez pryzmat specyfiki technicznej sieci przesyłowych, celu istnienia takiej służebności, który polegał na zwiększeniu użyteczności funkcjonalnej przedsiębiorstwa przesyłowego oraz „oczywistości dysponowania przez przedsiębiorstwo nieruchomościami wchodzącymi w jego skład”, i przyjmowało, że nie jest konieczne oznaczenie nieruchomości władnącej, której nie należy w ogóle identyfikować, a zasiedzenie służebności następuje do dnia 1 lutego 1989 r. na rzecz Skarbu Państwa, zaś po tej dacie na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2014 r. w sprawie V CSK 553/13), które to stanowisko sąd w całości podziela.

Koniecznym warunkiem nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia jest korzystanie przez posiadacza w okresie zasiedzenia z tego samego trwałego i widocznego urządzenia, rodzaj urządzenia i jego tożsamość ma bowiem wpływ na zakres korzystania z nieruchomości obciążonej, który nie powinien ulegać zmianie w okresie zasiedzenia.

Bezsporne było także, iż wnioskodawczyni, a także jej poprzednicy prawni, co najmniej od 1974r., korzystali z trwałego i widocznego urządzenia, jakim jest napowietrzna linia energetyczna 110 kV relacji R.-G. składająca się z przewodu przesyłowego podwieszanego na słupie należącym do (...) S.A. z siedzibą w K.. Bezspornie linia 110 kV była eksploatowana w sposób określony przez spółkę wnioskującą, zaś przebieg linii w zakresie nieruchomości uczestniczki nie ulegał zmianie. Okoliczności te znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka A. Ł., pracownika wnioskodawcy, który zeznał, iż linia była i nadal jest wykorzystywana do przesyłu prądu, a ponadto, że w stosunku do niej podejmowane były czynności eksploatacyjne w postaci regularnych oględzin i przeglądów oraz napraw. Zeznanie tego świadka należy uznać za wiarygodne, gdyż korespondują z przedłożoną przez wnioskodawczynię dokumentacją, a nadto brak było podstaw do zakwestionowania jego wersji.

Przedmiotowa linia stanowi niewątpliwie trwałe i widoczne urządzenia, o którym mowa w art. 292 kc, co znajduje potwierdzenie w obowiązujących przepisach ustawy - Prawo energetyczne, w myśl których urządzeniem jest urządzenie techniczne stosowane w procesach energetycznych, instalacją są urządzenia z układami połączeń między nimi, zaś siecią połączone ze sobą i współpracujące instalacje (art. 3 pkt 9, 10 i 11 pr. energ.).

Linia 110 kV wybudowana została na zlecenie przedsiębiorstwa państwowego Zakładu (...) w 1974r.

Zgodnie z art. 292 kc do zasiedzenia służebności gruntowej stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie.

W przedmiotowej sprawie uczestniczka nie kwestionowała kwalifikacji posiadania służebności przez przedsiębiorstwa państwowe będące poprzednikami prawnymi wnioskodawcy. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009r., sygn. akt IV CSK 291/09, przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1 lutego 1989r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej. Zdaniem Sądu okoliczność ta również nie może mieć wpływu na ocenę zasadności wniosku. W istocie do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), obowiązywała zasada jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą Państwo było jedynym właścicielem całego mienia państwowego, niezależnie od tego, w czym zarządzie mienie to się znajdowało. A zatem, do tego dnia państwowym osobom prawnym przysługiwało względem przydzielonych części mienia ogólnonarodowego prawo określane zazwyczaj jako prawo zarządu lub prawo do tzw. zarządu operatywnego (zob. np. uchwała z dnia 7 listopada 1980 r., III CZP 2/80). A więc nie przysługiwało im prawo własności tego mienia, jak i również nie były uznawane za jego posiadaczy, gdyż takie prawa przysługiwały Skarbowi Państwa, czego konsekwencją było m.in. to, iż nabywanie praw własności poprzez zasiedzenie mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa, co dotyczyło również zasiadywania służebności gruntowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, z dnia 9 lutego 2012 r., III CZP 93/11, czy wyrok z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09).

Dopiero z dniem 1 lutego 1989 r. doszło do uchylecia przytoczonej wyżej zasady ustrojowej, dzięki czemu państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną do nabywania prawa własności, lecz ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny nie przekształciła ex lege stosunków własnościowych państwowych osób prawnych w stosunku do składników majątkowych, które w dniu 1 lutego 1989 r. były w zarządzie tych osób. Takie przekształcenie nastąpiło w prawo własności, w stosunku do gruntów będących własnością Skarbu Państwa w prawo użytkowania wieczystego, a w stosunku do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r., na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. z dnia 20 listopada 1990 r.) (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91).

Urządzenia przesyłowe, w tym linie energetyczne, to rzeczy ruchome, a więc inne urządzenia w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości. Z brzmienie tego przepisu wynika, iż nabycie wymienionych tam przedmiotów następuje z mocy prawa, a zatem ewentualna decyzja ma charakter deklaracyjny.

Ponadto wskazać trzeba, iż nie ma przeszkód do potraktowania posiadania wykonywanego przez Skarb Państwa za posiadanie w rozumieniu art. 352 kc. Zgodnie z powołanym przepisem „posiadanie służebności” odróżnia się od posiadania rzeczy tym, że nie obejmuje władania rzeczą. Posiadaczem służebności jest bowiem osoba, która „faktycznie korzysta z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności”. W doktrynie przyjmuje się, iż bez wątplenia niezbędny jest tutaj zamiar (animus) korzystania z nieruchomości dla siebie (animus rem sibi utendi), natomiast w obszarze fizycznego związku z nieruchomością (corpus) posiadanie służebności ogranicza się do „faktycznego korzystania” z nieruchomości w ograniczonym zakresie. W tym miejscu podnieść należy, iż w najnowszej judykaturze wyrażono pogląd, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do

zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (tak: postanowienie SN z dnia 2011-10-13, sygn. V CSK 502/10, LEX nr 1096048). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, iż objęcie w posiadanie nieruchomości uczestniczki przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe, w celu budowy a następnie konserwacji linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowi bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, jest więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd doszedł do przekonania, iż posiadanie służebności przez Skarb Państwa spełniało kryteria z art. 352 kc.

W przedmiotowej sprawie upłynął także termin potrzebny do zasiedzenia służebności. Zgodnie z aktualnie obowiązującym art. 172 § 1 kc posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie), zaś po myśli § 2 po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Stosownie do treści powyższego przepisu w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990r. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywał własność, jeżeli posiadał nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze, zaś po upływie lat dwudziestu posiadacz nieruchomości nabywał jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze, przy czym przepisy wprowadzające tę zmianę w art. 9 przewidywały, iż zasiedzenie, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy, stosuje się od tej chwili przepisy tej ustawy; dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Zgodnie z art. 176 § 1 k.c. przedsiębiorca energetyczny może doliczyć do swojego, jak i swoich poprzedników prawnych, okres posiadania Skarbu Państwa, o ile zostaną spełnione wskazane w tym przepisie przesłanki. Dotyczy to przede wszystkim obowiązku udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa. Nie chodzi przy tym o wykazanie, iż wnioskodawca jest następcą prawnym przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego wnioskodawcy lub wnioskodawcę.

Jak wynika z poglądu wyrażonego w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2013 r. wydanego w sprawie I CSK 253/13, który to Sąd podziela, przesyłanie energii za pomocą linii przesyłowych przebiegających nad powierzchnią nieruchomości uczestnika postępowania, daje wymierne korzyści ekonomiczne przedsiębiorstwu przesyłowemu, co pozwala na ustalenie związku takiego korzystania z przedsiębiorstwem prowadzonym przez wnioskodawcę.

Art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami (Dz. U. Nr 79, poz. 464 z późn. zm.), przewidujący m.in. przejście ex lege prawa własności „do innych urządzeń” posadowionych na nieruchomościach stanowiących własność Skarbu Państwa a będących w zarządzie państwowych osób prawnych, winien być interpretowany z uwzględnieniem wykładni funkcjonalnej art. 292 w związku z art. 172 k.c., gdyż służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu to składnik majątku funkcjonalnie powiązany z całym przedsiębiorstwem przesyłowym, jako zorganizowaną masą majątkową służącą świadczeniu usług przesyłowych. Tym samym, skoro przedsiębiorstwa stały się właścicielami całej wskazanej infrastruktury, nie można zarzucać im braku posiadania w tym względzie, skoro działalność przesyłową nieprzerwanie poszczególne podmioty kontynuowały.

Jednakże uczestniczka podnosiła, że nie doszło do przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego – i był to jedyny zarzut uczestniczki przeciwko zasadności wniosku. W związku z tym obowiązkiem wnioskodawcy zgodnie z art. 6 kc było wykazanie tej okoliczności. Czyniąc mu zadość wnioskodawca przedłożył protokół z podziału mienia oraz zobowiązań i wierzytelności przedsiębiorstwa państwowego (...) w P.. Wynika z niego, że Zakładowi (...) – Przedsiębiorstwu Państwowemu w S. przekazuje się aktywa i pasywa wykazane w bilansie Zakładu (...) na dzień 31 grudnia 1988 r. oraz aktywa i pasywa z podziału mienia Zarządu Zachodniego O. Energetycznego przekazane w bilansie na dzień 31 grudnia 1988 r. (k. 181). Natomiast złożona do akt lista przejmowanych środków trwałych (k. 42) zawiera wyszczególnienie właśnie przedmiotowej linii energetycznej 110 kV

nr (...) R.-G.. Dlatego też należy stwierdzić, że wnioskodawca udźwignął ciężar udowodnienia przejścia posiadania służebności ze Skarbu Państwa na rzecz przedsiębiorstwa państwowego, toteż w niniejszym stanie faktycznym możliwe było doliczenie do okresu posiadania służebności przez wnioskodawcę okresu posiadania jego poprzedników.

Termin zasiedzenia służebności w niniejszej sprawie zaczął biec od 12 września 1974r., kiedy to wybudowana i oddana do użytku została przedmiotowa linia. W sprawie bezsporne było to, iż wnioskodawca korzystał z linii 110 kV nr (...) w złej wierze. Zgodnie z art. 7 k.c. jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. Przepis ten wyraża domniemanie o charakterze formalnym (wzruszalnym). Jeśli domniemanie nie zostanie wzruszone, to wiąże ono sąd na podstawie art. 234 k.p.c.

Sąd zważył, że dobra wiara przy zasiedzeniu służebności przesyłu jest to błędne, ale w danych okolicznościach uzasadnione przekonanie przedsiębiorcy, że jest uprawniony do korzystania z cudzej własności bez obowiązku zawarcia odrębnej umowy, czy też ponoszenia opłat. Powyższe przekonanie musi mieć konkretną podstawę faktyczną – zdarzenie, które u przeciętnego przedsiębiorcy wywołałoby poczucie, że może korzystać z cudzej własności nieodpłatnie. Domniemanie dobrej wiary ulega obaleniu w sytuacji, gdy sam przedsiębiorca nie jest w stanie wskazać, na jakiej podstawie objął służebność w posiadanie.

W niniejszej sprawie wnioskodawca nie przedstawił wyłączeniowej decyzji administracyjnej lub orzeczenia sądowego, z mocy którego nabył on jakiegokolwiek prawo korzystania z nieruchomości wnioskodawców. Nie wylegitymował się też żadną prawnie skuteczną umową z właścicielami nieruchomości. Sąd zważył, że zgodnie z art. 245 §1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do ustanowienia ograniczonego prawa rzeczowego stosuje się odpowiednio przepisy o przeniesieniu własności. Zgodnie z art. 158 k.c. umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości powinna być zawarta w formie aktu notarialnego. W myśl art. 245 §2 k.c. przy ustanawianiu ograniczonego prawa rzeczowego dla oświadczenia właściciela, który prawo ustanawia potrzebna jest forma aktu notarialnego. Obowiązek zachowania formy aktu notarialnego przy czynnościach mających za przedmiot nieruchomość istnieje w polskim prawodawstwie od dziesiątek lat i stanowi jedną z najbardziej podstawowych norm prawnych znanych każdemu przeciętnemu człowiekowi. Z tego powodu nie można przyjąć, że mimo niezachowania tej formy czynności prawnej podmiot korzystający z nieruchomości pozostaje w dobrej wierze, gdyż na przykład nie wiedział, że dla powstania jego prawa konieczne było zachowanie tej formy. Wszelkie inne przyczyny braku zachowania formy aktu notarialnego obejmującego oświadczenie właściciela gruntu ustanawiającego na rzecz przedsiębiorcy przedmiotowe prawo należałoby określić jako rażący brak dbałości o własne sprawy i lekceważenie przepisu art. 158 k.c., co tym bardziej nie pozwala na przyjęcie dobrej wiary przedsiębiorcy. Przy tym nie można przyjąć, że brak sprzeciwu właścicieli odnośnie do korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z przedmiotu ich własności (a zatem domniemana zgoda na takie korzystanie) w jakiś sposób sanuje brak aktu notarialnego i powoduje przyjęcie dobrej wiary przedsiębiorcy. Przepis art. 158 k.c. jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, zaś jego naruszenie skutkuje nieważnością ewentualnej umowy zwartej w sposób dorozumiany (art. 73 §2 k.c.).

Nie można też przyjąć, że tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu jest decyzja ustalająca lokalizację inwestycji czy decyzja zatwierdzająca plan tej inwestycji. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 listopada 2015r. (III CZP 76/15) wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy tytułem do posiadania rzeczy w zakresie prawa określonego rodzaju nie może być tytuł do władania nią w jakiegokolwiek sposób, lecz tylko w taki, jaki odpowiada posiadaniu charakterystycznemu dla tego prawa. Posiadanie służebności gruntowej polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści konkretnej, zasiadywanej służebności. Tytuł do posiadania służebności gruntowej, w tym także o treści służebności przesyłu, nie może wynikać ze stosunku obligacyjnego wykreowanego umową najmu, dzierżawy, ani także z rzeczowego prawa użytkowania. Treść wymienionych tytułów posiadania nie odpowiada bowiem treści wykonywania służebności. Na tych samych zasadach nie może być tytułem posiadania służebności o treści służebności przesyłu decyzja administracyjna, która nie kreuje tego prawa podmiotowego, lecz prowadzi do ograniczenia właściciela w jego uprawnieniach na rzecz Skarbu Państwa

lub jednostki samorządu terytorialnego, choćby nawet dotyczyła szerokiego władztwa nad cudzą nieruchomością, pozwalając na wkraczanie na nią, wznoszenie na niej urządzeń, konserwowanie ich (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r., III CZP 87/13).

Odnosnie do określenia okresu początkowego biegu terminu zasiedzenia wskazać trzeba na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 24 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt V CSK 287/12, zgodnie z którym przedsiębiorca przesyłowy posiada nieruchomość w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej. Jak wynika z przedłożonej przez wnioskodawcę dokumentacji, linia 110 kV nr (...) istnieje w obecnym kształcie co najmniej od dnia 12 września 1974 r. kiedy to nastąpił jej odbiór, potwierdzony protokołem zdawczo-odbiorczym. Sąd uznał więc, iż do nabycia przez poprzednika prawnego wnioskodawcy służebności gruntowej w treści odpowiadającej służebności przesyłu doszło najpóźniej z dniem 12 września 2004 r., tj. po upływie 30 lat od dnia wejścia w posiadanie służebności przez poprzedników prawnych uczestnika. Wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu został złożony w dniu 27 lipca 2016 r., a więc po upływie terminu niezbędnego do zasiedzenia służebności przesyłu. Jednocześnie Sąd zważył, że z akt sprawy nie wynika by nastąpiło przerwanie biegu terminu zasiedzenia. Dlatego też Sąd uznał, iż przy dodaniu okresu posiadania wcześniejszych poprzedników prawnych uczestnika, będąc w złej wierze Grupa (...) S.A. z siedzibą w P. nabyła służebność przez zasiedzenie najpóźniej z dniem 12 września 2004 r. (cp do braku związania sądu wnioskiem co do terminu zasiedzenia por. też postanowienie SN z dnia 30 września 2010 r., I CSK 586/09).

Tak argumentując orzeczono jak w punkcie I postanowienia.

W punkcie II orzeczenia nakazano pobranie od wnioskodawcy kwot wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa na wydatki związane z postępowaniem, na które składają się wynagrodzenie biegłego. Podstawą rozstrzygnięcia w tym zakresie jest art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Stosownie do punktu III orzeczenia, koszty postępowania każda ze stron ponosi we własnym zakresie - na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Sąd uznał, iż każda ze stron zainteresowana była w rozstrzygnięciu w jednakowym stopniu. Zasadą w postępowaniu nieprocesowym jest, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej np. przez sąd w jego interesie.